




Ewa Ogłóza

Uniwersytet Śląski w Katowicach

 <https://orcid.org/0000-0001-6524-0054>

## O czytaniu – na różne sposoby Listy oraz ilustracje w książce *A Velocity of Being: Letters to a Young Reader*

### On Reading in Different Ways

#### Letters and Illustrations in the Book *A Velocity of Being: Letters to a Young Reader*

**Abstract:** This article discusses a valuable publication for teenagers entitled *A Velocity of Being: Letters to a Young Reader*, which contains over a hundred letters written to young readers by famous people from the worlds of culture and science. These letters are accompanied by works from world-famous illustrators. The eight-year project was initiated by Maria Popova – author, creator of the *Brain Pickings* (now *The Marginalian*) blog, and a commentator on literature, philosophy, science, and art – and co-edited by Claudia Bedrick. It was published in New York in 2018. The analysis considers the book's promotion, cover, title, as well as its overall content, illustrations, and letters. Particular attention is given to selected author/illustrator pairings, including Jacqueline Woodson and Lary Hawthorne, and Adam Gopnik and Beatrice Alemagna. The purpose of this overview is to encourage readers to explore *A Velocity of Being* for themselves.

**Key words:** letter, illustration, reading, reading activity, children's book

**Abstrakt:** Tekst dotyczy wartościowej publikacji dla nastolatków zatytułowanej *A Velocity of Being: Letters to a Young Reader*, w której zebrano ponad sto listów napisanych do młodych czytelników przez sławne osoby ze świata kultury i nauki. Listy opatrzone pracami znanych na świecie ilustratorów. Inicjatorką trwającego osiem lat przedsięwzięcia była Maria Popova, autorka książek i wpisów na łamach blogu *Brain Pickings*, a potem *The Marginalian*, zajmująca się literaturą piękną, filozofią, nauką, kulturą i sztuką. Książkę współredagowała Claudia Bedrick. Publikacja została wydana w Nowym Jorku w 2018 roku. Autorka tekstu omawia kolejno: promocję książki, okładkę, tytuł, ogólnie zawartość, ilustracje, listy, a szczegółowo – wybrane przykłady par autora/autorki oraz ilustratora/ilustratorki (na przykład Jacqueline Woodson i Lary Hawthorne, Adam Gopnik i Beatrice

Alemagna). Celem tego skrótego omówienia jest zachęcenie do bezpośredniego poznawania książki *A Velocity of Being*.

Słowa kluczowe: list, ilustracja książkowa, lektura, czytanie, książka dla dzieci

W jednym zdaniu może się dużo  
zmieścić. Może się wszystko zmieścić.  
Może się całe życie zmieścić.

Z *Traktatu o łuskaniu fasoli*

Wiesława Myśliwskiego

W tekście chciałabym poinformować o wartościowej publikacji *A Velocity of Being: Letters to a Young Reader* oraz zainteresować jej oryginalną, amerykańską wersją, tym bardziej że nie ukazało się polskie tłumaczenie książki. Wiele informacji o publikacji oraz jej fragmentach (listach i ilustracjach) można znaleźć na stronach internetowego czasopisma „The Marginalian” (którego wcześniejsza nazwa brzmiała: „Brain Picking”) (The Marginalian, [b.r.]). Moja wypowiedź nie jest *stricte* naukowa, ale wynika z uważnej lektury i słów, i obrazów opartej na własnym tłumaczeniu zawartości książki oraz odwołuje się do publikacji z zakresu czytelnictwa, zwłaszcza dzieci i młodzieży.

Wiele osób opowiada o własnych doświadczeniach czytelniczych, formułuje zachęty dla młodych i starszych odbiorców literatury pięknej, odpowiadając na podstawowe, ale niełatwe pytania, dlaczego warto czytać, po co czytać, opisuje czytelnictwo dzieci i młodzieży, doradza, jak motywować do czytania. Opracowywane są programy rozwoju czytelnictwa, podejmowane rozmaite działania instytucjonalne w tym zakresie. Zajmują się tym ośrodki badawcze, szkoły, biblioteki, muzea i inne instytucje. Wymienię tylko kilka przykładowych działań: projekty realizowane w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0 ([strona główna], [b.r.]), opracowywanie i publikacja raportów o stanie czytelnictwa, w tym raportu autorstwa Zofii Zasackiej (2014), rozmowy, na przykład wywiad z Tadeuszem Sławkiem (Sławek, Makowski, 2003), artykuły (np. Łazarska, 2019; Rundell, 2020).

Szwedzka Akademia Literatury Dziecięcej (Swedish Academy for Children's Books) (Svenska Barnboksakademien [strona główna], [b.r.]) podaje siedemnaście powodów, dla których warto czytać, a każdy z powodów opatruje nazwiskami autorek i autorów, cytatami oraz odpowiednią ilustracją. Czytamy między innymi: „Książki rozpalają naszą wyobraźnię i uczą nas poszukiwania obrazów we własnym wnętrzu”, „Książki potrafią stawiać oryginalne pytania, które budzą nasze zainteresowanie i skłaniają do głębszej refleksji”, „Książki pokazują nam, że na większość spraw

można spojrzeć z różnych punktów widzenia”, „Książki uświadamiają nam, że jesteśmy zarazem podobni i różni”, „Czytane na głos książki łączą dzieci i dorosłych”, „Książki dla dzieci pozwalają obcować z różnymi gałęziami sztuki, takimi jak ilustracja, fotografia, poezja i dramat” (Svenska Barnboksakademin, [b.r.], tłum. E.O.).

Książka *A Velocity of Being*, której redaktorkami są Maria Popova i Claudia Bedrick (eds., 2018), zarówno w całości, jak i wieloma listami w niej zamieszczonymi wpisuje się w nurt takiej refleksji nad czytaniem.

Maria Popova urodziła się w Bułgarii w 1984 roku, mieszka i pracuje w Nowym Jorku. Ukończyła Uniwersytet Pensylwanii. Jest wielką znawczynią i miłośniczką literatury oraz sztuki, autorką kilku eseistycznych książek, których fragmenty publikowała na łamach swojego bloga. Obszerne wpisy (na każdy dzień), wzbogacone różnymi ilustracjami oraz tekstami poetyckimi wielu twórców, zaczęły powstawać w 2006 roku; blog najpierw nosił tytuł *Brain Pickings*, a od 2021 roku funkcjonuje pod nazwą *The Marginalian*. Popova zajmuje się literaturą piękną, filozofią, nauką, kulturą i sztuką. Píše o ideach, dziełach, osobach tworzących, wydarzeniach. Jest uznaną krytyczką i komentatorką. Kilka wpisów poświęciła polskiej literaturze, nawiązała na przykład do interpretacji liryku Adama Zagajewskiego *Wczesne godziny* (Popova, [b.r.]a) oraz do „opowiadania historii i sztuki czułości” według Olgi Tokarczuk w mowie wygłoszonej przez laureatkę Literackiej Nagrody Nobla w Sztokholmie w 2019 roku (Popova, [b.r.]c). Zamieściła kilka wpisów na temat Hansa Christiana Andersena z uwzględnieniem jego rysunków i wyprawy na Wezuwiusz oraz na temat kilkunastu ilustratorów, dawnych i współczesnych, Andersenowskich opowieści, w tym Yayoi Kusamy; zacytowała sądy Wisławy Szymborskiej o baśniach (Popova, [b.r.]b).

## Promocja książki

W grudniu 2018 roku odbyła się uroczysta promocja książki *A Velocity of Being* z udziałem redaktorek tomu oraz wielu autorek i autorów listów, którzy odczytywali je podczas wydarzenia. Transmisja promocji została zapisana na kanale YouTube (zob. The New York Public Library, 2018). Maria Popova w kilkunastu wpisach na swoim blogu informowała czytelników o publikacji oraz o poszczególnych listach z ilustracjami (Popova, [b.r.]d). Nie mam wątpliwości, że końcowy efekt pracy redaktorek można oceniać bardzo wysoko.

## Okladka

Ilustracja zamieszczona na okładce ukazuje kilka osób zmierzających z mroku czy nocy do „uchylonego wnętrza” olbrzymiej książki, z której wybuchają jasne

plamy, jasne światy. Można by uznać, że czytanie to zanurzenie się w blasku, to droga ku słońcu, do świata pozytywnych wartości. Autorem ilustracji jest Ping Zhu.

Ping Zhu zilustrował dodatkowo list Laury Brown-Lavoie; na rysunku widać groźne „oblicze” rozjuszonego lwa, z plamą czerwieni, pewnie krwi, co koresponduje z listem, w którym autorka wyznaje miłość do lwów, podziwia sposób, w jaki polują, a zatopienie w lekturze porównuje do polowania na słowa i sentencje.

Popova z dumą opowiada o wykorzystaniu na początku książki graficznego motywu z powieści Lawrence’a Sterne’a z 1759 roku (Popova, Bedrick, eds., 2018) – kartki z trzeciego tomu, pokrytej marmurkowym, wielobarwnym wzorem („mottley emblem”). Słowa na okładce zapisano czcionką zaprojektowaną przez Oscara Ogga.

## Kłopot z przekładem tytułu

Pierwszy człon tytułu, „velocity of being”, oznacza dosłownie: szybkość bycia lub życia, ale nie brzmi to dobrze po polsku. Może lepiej mówić, że chodzi o życie w biegu, życie szybkie, szybkie życie, życie w pośpiechu, w dużym tempie, życie o dużej szybkości, życie (czytelnika) w biegu – ale jak połączyć te określenia z listami do czytelnika? Można by pomyśleć tak: żyje się w pośpiechu, warto więc chociaż na chwilę skupić się na czytaniu. Ktoś trochę żartem zaproponował: „Stop! Zatrzymaj się! I czytaj”. *Velocity* to szybkość, podobnie jak *speed*, ale tylko *velocity* zawiera w sobie i prędkość, i kierunek. Może więc warto tytuł przetłumaczyć tak: „Azymut – literatura!” lub „Azymut – książka!”.

## O książce

Do książki, przeznaczonej przede wszystkim dla czytelników od 9. do 12. roku życia, listy napisało 121 osób, mniej więcej tyle samo wykonało ilustracje. Zbieranie materiałów trwało osiem lat. Po lewej stronie otwartej książki widnieje list, po prawej – ilustracja. Pod tekstem znajduje się krótki biogram autora lub autorki listu. Biogramy wskazują na wybory życiowe tych osób, drogi ich pracy i kariery. Podano, czym zajmują się autorzy, wymieniono któreś z ich osiągnięć i którąś z nagród. Czasami dodano informacje o miejscu zamieszkania, imionach współmałżonków, dzieci lub zwierząt, wymieniono hobby. Nad tekstem wpisano nazwisko ilustratora lub ilustratorki. Biogramy artystów grafików znalazły się po wszystkich tekstach listów. Być może to rozdzielanie notek o ilustratorach od ich grafik nie jest najlepszym rozwiązaniem, ale na pewno chodziło o zachowanie miejsca na stronach z listami czy ilustracjami. W spisie treści na początku książki podano nazwiska autorów zarówno listów, jak i ilustracji. Paginacja odnosi się do listów.

Pisali: literaci, naukowcy, podróżnicy, artyści, przedsiębiorcy, muzycy, filmowcy, astronautka i psia kognitywistka, więźniarka getta, astrofizyk, kosmonautka, architekci, bibliotekarze, wydawcy, współpracownicy tygodnika „The New Yorker”, oraz wielu innych. Listy są o tym, co autorzy czytali, kiedy byli dziećmi, co czytają teraz, zawierają zachwycającą medytację na temat czytania oraz wiele rad czy wskazówek dla młodych czytelników. Rozwijają metafory, przekonują, że książki są jak latarnie, ułatwiają nawigację w świecie, zimnym, ciemnym, chaotycznym, ale wciąż pięknym.

## Ilustracje

Ilustracje są najczęściej wielobarwne, w żywych lub pastelowych barwach, wyjątkowo – monochromatyczne, na ogół wieloelementowe, rzadko – z jednym elementem. Przedstawiają portrety pojedynczych osób, dorosłych i dzieci, czasem kilka osób. Często bohaterowie są wtopieni w pejzaż, towarzyszą im zwierzęta. Na prawie każdej ilustracji pojawia się książka lub książki – widnieje pokój dziecięcy z zabawkami i regałami z książkami, biblioteczka. Niekiedy drzewa złożone są z książek lub w gałęziach korony ukryta jest książka. Zdarza się, że bohater unoszony jest przez książki. Wielokrotnie rozpoznajemy na ilustracjach postaci i sceny z czytanych książek; obrazy otaczają czytającego, wyrastają z jego głowy, jakby tkwią w niej. Czasami ilustratorzy wprowadzają litery, słowa, cytaty, okładki książek lub prasę drukarską. Dominują takie stany osób jak: zamyślenie, zaczytanie, czasem radość, zabawa czy zdziwienie. Ilustracje mają cechy realistyczne, fantastyczne lub groteskowe, uproszczone, poetyckie, refleksyjne; wykonane są różnymi technikami, na przykład akwarelami, tuszem, farbami olejnymi. Jest też kilka rebusów i komiksów.

## Listy

Otrzymano 121 listów, które umieszczono na 250 stronach. Zdaniem Popovej listy utworzyły rodzaj encyklopedii osobowości oraz atlasu świata „zmapowanego” przez literaturę. Wszyscy autorzy listów są przekonani o wielkiej roli czytania; tylko jeden list napisany jest przewrotnie, niby zniechęcająco do czytania (jego autorem jest Chris Sacca; Popova, Bedrick, eds., 2018, s. 234). W części listów pojawia się wątek wynalezienia alfabetu, łączenia liter w słowa, a słów – w zdania i opowieści, niby czarnych znaków na białej powierzchni kartek, znaki te zaś tworzą nowe światy, do których czytelnik może się przenieść.

Autorki i autorzy listów przywołują sytuacje z dzieciństwa, kiedy słuchanie i czytanie było ulubionym zajęciem – najpierw słuchanie, kiedy czytały bliskie

osoby, potem czytanie samodzielne, w wolnej chwili, ale też na wagarach lub w nocy. Piszą o czytaniu w przytulnym pokoju, w towarzystwie zwierząt domowych, nocą pod kołdrą lub w dzień na łonie natury, pod drzewami lub w koronach drzew, także w miejscach publicznych.

Niektóre opowieści dotyczą momentów olśnienia (na przykład początkowym opisem w powieści Wildera Thorntona *Kobieta z wyspy Abos*), zachwytu czytaniem tekstem, przeniesienia się w inne miejsca i czasy, dawne i przyszłe, na inne lądy, do innych, fantastycznych światów, zanurzenia się w świecie książek, w samych książkach (immersyjność), odnajdywaniu pociechy w trudnej sytuacji, ucieczce w przyjazny świat.

Autorzy listów piszą o wspólnocie czytających, na przykład spotkaniu matki i córki w szabat na schodach domu, rozmowie o tej samej książce, kiedyś czytanej przez matkę, teraz, jakby w ukryciu, przez córkę; chodzi o książkę Louisy May Alcott *Małe kobiety*. Książki utrwalają pamięć o bliskich.

W listach wymieniane są tytuły książek, które wywarły na piszących wrażenie i pozostały na zawsze przy czytelniku. Autorzy stosują metafory: książki odlatują, a dreszcz towarzyszący lekturze pozostaje, książki są jak drzwi do innej rzeczywistości, otwarcie książki to jak otwieranie drzwi – wchodzisz w jakąś przestrzeń, w czyjeś marzenia, do domu, za którym tęsknisz (James Gleick – Popova, Bedrick, eds., 2018, s. 248), książki są talizmanami, milowymi kamieniami, znakami „odciśniętymi na duszy”.

Piszący listy nie mają wątpliwości, że czytanie poszerzało ich horyzonty, rozwijało wyobraźnię, uczyło nowych rzeczy, co mogło mieć potem wpływ na wybór drogi życiowej. Książki pozwalają poznawać i rozwijać idee, intuicję, logiczne myślenie, inteligencję. Dzięki książkom spotyka się nowych ludzi i poznaje nowe kultury, wchodzi, zgodnie z mechanizmami identyfikacji i projekcji, w role innych oraz poznaje siebie.

## Przykłady

Książkę otwiera tekst Jacqueline Woodson i rysunek Lary Hawthorne (Popova, Bedrick, eds., 2018, s. 16–17). Ilustracja przedstawia ciemnoskóre dziecko trzymające wspólnie z rodzicem książkę – uchwycony jest ważny moment bliskości małego i dorosłego czytelnika podczas lektury, zwracają uwagę: geometryczny wzór pościeli, smukłe sylwetki, widziane nieco z góry, z ptasiej perspektywy, gest przytulenia, delikatny pocałunek w główkę, zamknięte oczy matki, otwarte – dziecka, podobne fryzury, ciemny kolor skóry. Autorka listu jest Afroamerykanką. Ilustracja nawiązuje do sytuacji, w której czyta książkę dziecku – o córce Czerwonego Kapturka i trollu pogardzanym w miasteczku – i przede wszystkim docenia tę chwilę, kiedy oboje – matka i dziecko – są w tym samym świecie tekstu literackiego.

Oliver Jeffers na ilustracji przedstawił pokój dziecięcy nocą, kiedy dziecko już w łóżku czyta kryminał lub western, a słowa „wydobywają” się z książki; przy łóżku stoi radio (Popova, Bedrick, eds., 2018, s. 174–175). Autorka listu, Holland Taylor, wyjaśnia, że przy świetle z radioodbiornika można było czytać. Przytacza wypowiedź swojej matki sprzed lat, że ta zaczęła sobie radzić z córką, kiedy córka nauczyła się czytać zawijasy w dymkach komiksowych, czyli – według wyjaśnień starszej siostry – to, co ludzie mówią do siebie.

Beatrice Alemagna, urodzona w Bolonii, pokazała na ilustracji czytelnika egzotycznego, jak z baśni, którego oczy odbijają się w książce jak twarz Narcyza w zwierciadle (Popova, Bedrick, eds., 2018, s. 250–251). Adam Gopnik, stały współpracownik „New Yorkera”, eseista, krytyk, pisał o magii czarnych znaków na białej powierzchni, które tworzą światy. Zachęcał, aby czytać i dobre, i złe książki, książki bowiem umożliwiają przenoszenie się w różne miejsca. Przekonywał, że czytanie dla przyjemności jest czytaniem dla życia.

Helen Fagin (z d. Naimark), polska Żydówka, urodzona jako jedna z trzech siostr w Radomsku, po wojnie znalazła się w USA; tam kształciła się, uzyskała doktorat, pracowała na uczelni; została członkinią rady doradczej przy prezydencie Billu Clintonie do spraw memoriału ofiar II wojny światowej w Waszyngtonie. Poślubiła rzeźbiarza Sidneya Fagina. W liście opowiedziała historię z getta warszawskiego. Powieść *Przeminęło z wiatrem* przeczytała w getcie, w ciągu jednej nocy, a fabułę książki opowiedziała uczniom. W liście wspomina magiczną godzinę, ożywienie na twarzach dzieci oraz wdzięczność bladej, zielonookiej dziewczynki. Spośród 22 uczniów przeżyło czworo, w tym dziewczynka, którą po latach Helen Fagin spotkała w Nowym Jorku. Helen była wzruszona słowami rozmówczyni, która przedstawiła dawną nauczycielkę mężowi, mówiąc: „była źródłem naszych nadziei i marzeń w nieludzkich czasach” (Popova, Bedrick, eds., 2018, s. 58–59, tłum. – E.O.). Ostatnie zdanie listu przekonuje, że w tamtych czasach bardziej niż fakty potrzebne były marzenia, a możliwość czytania i poznawania historii ochraniała człowieczeństwo. Ingrid Godon, belgijska artystka, narysowała portret dziewczynki z dużymi, smutnymi oczami, w chustce na głowie i w pasiaku. Zastosowała trzy kredki: zieloną, czarną i odrobinę żółtej wzdłuż konturów. O takiej dziewczynce pisała Helen Fagin. Za dziewczynką są ledwo widoczne zarysy twarzy innych osób, czyli tych, które nie przeżyły Zagłady.

Ann Lamott jest przekonana, że czytanie umożliwia wędrowki w czasie i przestrzeni, do wnętrza siebie i do innych (Popova, Bedrick, eds., 2018, s. 254–255). Dzięki książkom można się śmiać. Książki są lekarstwem, plastrem na złamane życie czy serce, temblakiem dla osłabionego ducha; to magia, niebo i wybawienie. Ilustracja Andrei Dezsö jest czarno-biała i przypomina drzeworyt, wypełniona wieloma elementami, historiami oraz pejzażami. Są drzewa, płatki śniegu, kościotrup, paprocie, chmury, ssaki, ryby, ptaki, budowle i inne.

Ciekawa, także kolorystycznie, jest atramentowa ilustracja stworzona przez Charlesa Vessa do poematu Ursuli K. Le Guin na jej prośbę (Popova, Bedrick, eds., 2018, s. 239). Vess narysował smoka w okularach, z zawiniętym ogonem, wspartego o stos woluminów; smok jest zapatrzony w chłopca czytającego mu jedną z książek. Rzecz dzieje się wieczorem lub nocą pod kwitnącym starym, dziuplastym drzewem, być może jabłonią, podczas pełni Księżyca, na tle rozgwieżdżonego nieba. Kolorystyka to: beż, ciemna czerwień, odcienie niebieskiego, złoto, biel i seledyn. Najmniejszymi elementami są siedzący w kucki chłopiec i pojedyncze tomiki, tworzące wielki stos (rysownik modyfikował potem rysunek, również pod wpływem dzieci, aby powstały dwa duże obrazy do biblioteki). Ursula K. Le Guin w wierszu do czytelnika wspomina dzieciństwo i czytanie porywających książek na jabłoni. Píše o starości i kłopotach ze wzrokiem, o tym, że teraz czyta jej dziewczynka o imieniu Valentine, a obie czerpią z takiej małej wspólnoty wiele radości. Kończy apostrofą do biblioteki, królestwa słów, w której to bibliotece każda książka zawiera świat.

Françoise Mouly i Art Spiegelman ułożyli rebus, który zawiera list do czytelnika (Popova, Bedrick, eds., 2018, s. 210). Przykładowo rysunek jelenia kryje słowo „drogi” (*deer* i *dear*), a mrówki – spójnik „i” (*ant* i *and*). Podaję rozwiązanie rebusu po angielsku:

Dear Boys and Girls, we love books! Everyone knows books are great! You can read them on the bus, on the toilet and at night in bed. They can make you laugh and they can make you cry! But we like comics best because they are fun and they are easier to grasp than rebuses!

Na ilustracji Violety Lópiz do listu astronomki Lucianne Walkowicz, zachęcającego do lektury, znajdują się na błękitnym tle białe kreski, jakby spięte na dole, a rozwiane u góry, przypominające oddzielne nitki czy włosy, niczym wiązki drobnych powyginanych lub prostych elementów. Rozpoznajemy osiemnaście kształtów książek, których strony układają się elastycznie w różne kształty (Popova, Bedrick, eds., 2018, s. 54–55).

Kominy lub piece, może cegielni, na ilustracji fantastycznej Shauna Tana utrzymanej w czerwieni i delikatnym błękitcie tworzą niepokojący świat industrialny (Popova, Bedrick, eds., 2018, s. 237). W otworze kominka czy hełmu widoczny jest pejzaż, a jakaś dziwna postać „trzyma” przed sobą w zakrzywionych rurach książkę – kiedy czyta, widzi w głowie piękny, kolorowy świat przyrody. Na ilustracji są też białe, malutkie ptaszki, co być może stanowi nawiązanie do Kopciuszka. Tekst listu Toma De Blasisa, projektującego między innymi dla firmy Nike, jest zbiorem aforyzmów, które utwierdzają w przekonaniu o wartości życia, zachęcają do wiary w słowo pisane, ale też do niewiary. Dlaczego do niewiary? Ponieważ książki nie tyle uczą o świecie, ile pokazują przyszłość, której istnienie podejrzewamy, na którą mamy nadzieję w sercu, a o której w duchu wiemy, że może być prawdziwa.

Marina Abramović nie tyle czytała lektury obowiązkowe, narzucone, ile wybierała przypadkowo książki pozostawione przez kogoś w jakimś miejscu lub takie, których okładki przyciągały jej wzrok w antykwariatach lub księgarniach (Popova, Bedrick, eds., 2018, s. 188–189). To były jej sekrety, książki, dzięki którym mogła podróżować do nieznanych lądów. Zachęca więc młodzież do takich sekretów, zamknięcia oczu i wejścia w świat przedstawiony, co umożliwia wyobrażone podróże do odległych miejsc, odkrywanie tajemnic i cudów wszechświata. Na ilustracji Lii Halloran widać kleks (kleksy) z rozlanego atramentu lub plamy akwareli w różnych odcieniach błękitu, od jasnego do ciemnego. Rozpoznajemy czytającą na leżąco dziewczynkę. Wydaje się, że książka zabiera ją w kosmos, podobnie jak autorkę listu w jej dziecięcych marzeniach o wyprawie kosmicznej.

Rose Styron, między innymi działaczka w obronie praw człowieka, pisze ogólnie o zaletach czytania, przytacza ponadto opinię swojego męża pisarza, autora *Wyboru Zofii*, że najważniejsze są książkowe postaci (Popova, Bedrick, eds., 2018, s. 48–49). Następnie wymienia tytuły, po które sięgała na kolejnych etapach życia. Ilustracja wykonana akwarelami przez artystkę Cindy Derby, także właścicielkę teatru lalkowego marionetek, odtwarza sytuację, o której napisała Styron, a mianowicie scenę, kiedy jako dziecko autorka listu czytała tomik poezji Roberta Louisa Stevensona *Czarodziejski ogród wierszy*, siedząc na huśtawce pod drzewem sykomyry w pobliżu rodzinnego domu w Baltimore.

Listowi Matthew Burgessa towarzyszy poetycka ilustracja z motywem ptaka (Popova, Bedrick, eds., 2018, s. 110–111). Wydaje się, że trzymany w jasnych dłoniach ptak to koliber z błękitno-zielonkawymi skrzydłami, czerwoną główką, czarnymi okiem i dzióbkiem. Matthew Burgess, nauczyciel, redaktor i autor, ułożył metaforę gniazda dłoni, w których skrywa się książka jak ptak. Kiedy ptak odlatuje, czytelnik dalej czuje dreszcz przygody.

Tomi Ungerer napisał list i sam wykonał do niego ilustrację (Popova, Bedrick, eds., 2018, s. 216–217). Na rysunku nawiązał do przekonania, że pies i książka to najlepsi przyjaciele człowieka. W liście pisał o wyjątkowej więzi między czytelnikiem a książką, także jako przedmiotem – o zapachu świeżej farby drukarskiej w nowych książkach, a pleśni – w starych. Ungerer przemawiał do książek, podobnie jak do drzew, kamieni i zwierząt. Książkom zawdzięczał edukację i fantazję. Rajem byłaby dla niego biblioteka, w której mógłby czytać i wszystkie przeczytane książki zapamiętywać.

Pierwotnie autorka listu Liz Danzico nie lubiła czytać; niszczyła kartki książki czy okładki, by trochę oszukać, że przeczytała jakąś książkę (Popova, Bedrick, eds., 2018, s. 170–171). Tak było do momentu, kiedy sięgnęła po zamoczony egzemplarz *Przygód Sherlocka Holmesa*. Podczas wciągającej lektury między kartki wkładała papierowe ręczniki, aby osuszyć książkę. Wyznaje, że po wielu latach czytania kocha książki tak jak „psa, rower i lody”. Zachęca młodych czytelników do zaprzyjaźnienia się z książkami, twierdzi, że taka miłość czy przyjaźń możliwa jest między człowiekiem

a tekstem. Na uproszczonym, skromnym rysunku wykonanym węglem przez Oharę Hale jest twarz, książka, dłonie i lzy obrazujące wzruszenie podczas lektury.

Autorka listu Krista Typsett, między innymi twórczyni radiowej audycji *On Being*, zwraca uwagę na to, kto tworzy literaturę, jak często realne życie pisarza czy poety różni się od fikcyjnej rzeczywistości jego dzieł (Popova, Bedrick, eds., 2018, s. 182–183). Pisze, że koniec pisania dla pisarza jest początkiem opowieści dla czytelnika, że słowa tworzą świat, że w pisaniu i czytaniu jest magia, alchemia, że to, co się czyta, staje się częścią przygody czytelnika, światem stworzonym przez słowa i prawdziwe życie. Opowieści o pisaniu towarzyszy sporządzona przez Judith Clay ilustracja – baśniowa, surrealistyczna, utrzymana w barwach jesieni. Na ilustracji dziewczyna w dwu warkoczach unoszona jest znad wody przez książki, czytelniczce przypatruje się ryba, a liście na drzewach są właściwie kawałkami zapisanych stron książek i zawartych w nich opowieści. Z kształtami natury kontrastuje szachownica na dole obrazka.

Janna Levin, astrofizyczka, wspomina, że kiedy czytała swojemu synowi, dziecko się uspokajało, wzrastała jego wrażliwość na dźwięki, chłopiec nabierał wprawy w wymawianiu tytułów, pojawiło się jego zainteresowanie muzyką (Popova, Bedrick, eds., 2018, s. 252–253). Autorka zwraca uwagę na współbrzmienie książki oraz czytelnika, to, że każda książka jest czytana w specyficzny sposób, właściwy danemu czytelnikowi. Ilustracja autorstwa duetu The Fan Brothers przedstawia nocną scenę w lesie – niedźwiadek czyta innym zwierzątkom i zasłuchanemu chłopcu.

Neil Gaiman przekonuje, że pisarz może wprowadzać cały świat do książek, a czytelnik może nie tylko wejść do tego świata, lecz także „przenieść” z niego jakieś elementy do swojego życia (Popova, Bedrick, eds., 2018, s. 22–23). Udowadnia tezę, że książki dają światy nieskończonych możliwości: można latać, podróżować do gwiazd, być potworem, czarnoksiężnikiem albo bogiem, być dziewczyną lub chłopcem. Dają takie światy, pod warunkiem że czytelnik będzie szukał książki specjalnie dla niego napisanej, która na niego czeka i będzie pasować do umysłu jak rękawiczka do dłoni. Ilustracja Sophie Blackall łączy chiński atrament lub tusz z akwarelami. Dostrzegamy kontrast między rozwichrzeniem włosów i przedstawieniem motywów książkowych a geometrią kształtu książki oraz kratką na koszuli. Na urzeczzenie lekturą wskazuje wyraz oczu czytelnika, które widać poprzez okrągłe otwory w okładce książki. Patrzymy na czytelnika i na świat w jego wyobraźni wywołany z wartością książki. Ilustracja nawiązuje do słów Gaimana o patrzeniu oczyma innych i o tym, że dzięki lekturze można wchodzić w role książkowych bohaterów.

Rebecca Solnit stosuje w liście porównania i metafory (Popova, Bedrick, eds., 2018, s. 36–37). Rozpoczyna od opisu fizycznego egzemplarza książki – okładki, grzbietu, strony, ale dodaje, że oczywiście książka jest czymś o wiele więcej niż papier i atrament; jest otwarta na rozmaite światy. Książki są zestawem narzędzi do naprawiania rzeczy (od praktycznych do metaforycznych, od domu do serca),

do tworzenia (od ciastek do statków). Solnit wymienia w tym fragmencie aktywności, o których pisała w swoich eseistycznych rozprawach. Pisze, że książki są skrzydłami, są końmi, które pędzą z czytelnikiem. Są imprezami pełnymi przyjaciół, nawet jeśli czytelnik ich nie ma. W książkach czytelnik spotyka wyjątkową osobę lub grupę osób albo kulturę. Książki są lekarstwem, gorzkim, ale oczyszczającym. Niektóre są puzzlami, inne labiryntami, splotami, dżunglami. Niektóre książki są jak podróże, po których odbyciu nie jest się już taką samą osobą jak na ich początku. Niektóre książki są jak latarki, którymi wszystko można oświetlić. Inne jak cegła, najpierw żartobliwie – nie do wybijania okien, ale też na serio – do budowania czegoś na kształt twierdzy, aby chronić się w niej przed niebezpiecznymi czy smutnymi okolicznościami. Autorka w zakończeniu listu nawiązuje do zmiany ról – z osoby czytającej stała się bowiem osobą piszącą. W wieku sześciu lat otrzymywała książki jako prezenty; dzięki temu, że pisze książki, sama ofiarowuje nieznanym czytelnikom takie właśnie prezenty.

Na sporządzonej do listu Solnit ilustracji Argentyniczka Limiersa, twórcy między innymi fanzinów, rozwijana jest opowieść o dziewczynce, która odkrywa w kuferku prezent – książkę; potem zaczytana osoba znajduje się w różnych miejscach – pod drzewem, w balonie, spotyka kilka osób realistycznych i postaci fantastyczne, pływa łodzią i na tratwie, ogląda bajkową budowlę. Dzięki lekturze przeżywa więc przygody i dobrze się bawi. O takich wartościach lektury pisała Solnit.

Martha Nussbaum napisała w swoim liście o roli literatury w świecie nierówności społecznych, ograniczonym dostępie do wykształcenia, poniżaniu i oszczerstwach (Popova, Bedrick, eds., 2018, s. 34–35). Mimo że sama wychowywała się w zamożnej rodzinie, w świecie bez różnic w bliskim otoczeniu i była kochanym dzieckiem, dzięki na przykład powieściom Dickensa wcześniej zrozumiała, że świat nie dla wszystkich jest taki. Uważa, że książki pozwalają poczuć się lepiej, bronią czytelnika przed negatywnymi uczuciami, ponieważ jego głowa jest zajęta wieloma emocjami, myślami, ideami. Na początku Nussbaum przytoczyła zdanie pochodzącej z Indii kobiety, której czytanie w samotności pozwala zapomnieć o złym traktowaniu przez kogoś innego i umożliwia stawanie się lepszą. Odwołała się do metafory Ralpa Ellisona o dwu ludziach na tratwie, którzy muszą się porozumieć; lektura umożliwia zrozumienie istoty takiego spotkania w sytuacji zagrożenia, dzięki czytaniu świat staje się trochę mniej okrutny, mniej zdeformowany przez strach i gniew.

List Nussbaum jest opatrzony ilustracją wykonaną przez Michèle Buttignol. Na pierwszym planie przedstawiona jest czytająca dziewczynka, która żyje w świecie dobra i zła, podzielonym na obrazie jakby tęczę z czarnym i czerwonym pasem. W jednym świecie biały człowiek strzela do ciemnoskórego, w drugim – ludzie się obejmują. Znakami pierwszej sytuacji są: łza i czerwone serce, a drugiej – uścisk dłoni oraz oczy, otwarte i zamknięte. Dziewczynka skupiona jest na lekturze.

Jerome Bruner, który urodził się niewidomy, przeżył sto jeden lat, kochał łodzie, Paryż, Irlandię i dzieci, jest autorem wielu książek o nauczaniu. W krótkiej

wypowiedzi przekonuje, że książki mówią o światach możliwych, czynią świat coraz większym i coraz bardziej interesującym, pobudzają wyobraźnię, mogą zachęcać do pisania, do wyrażania własnych idei, własnych przemyśleń na temat światów możliwych, które mogą powstać, wydarzyć się (Popova, Bedrick, eds., 2018, s. 118–119). Mo Willems narysował ilustrację do tego listu, częściowo węglem lub grubszym czarnym ołówkiem; widnieje na niej ktoś skupiony na książce *Big Idea by You*. Wokół głowy czytelnika symbolicznie w kołach zaznaczone są tytułowe myśli o rozmaitych sprawach.

## Jak czytać

Książka *A Velocity of Being* jest dla polskiego czytelnika źródłem wiedzy, zwłaszcza wiedzy o ilustratorach literatury amerykańskiej i powszechnej, także wiedzy o autorach, ale w mniejszym zakresie, ze względu na dobór osób nie tylko ze świata literatury pięknej. Jest przeglądem rozmaitych sposobów wykonywania ilustracji, w mniejszym stopniu natomiast wskazuje na sposoby łączenia obrazu ze słowem, a to z powodu nadrzędnego tematu i celu publikacji. Książkę można, jak się wydaje, czytać we fragmentach – przeglądać i wybierać je według osobistych preferencji. Można choćby czytać jeden list dziennie. Można zaczynać od listu bądź od ilustracji. Można też podjąć działania twórcze: napisać własny list i zilustrować swój tekst, zaproponować własną ilustrację, nie tylko rysunek, ale też na przykład fotografię czy jakąś formę kolażu, stworzyć antologię „czytających dzieci czy nastolatków”, a więc kolekcję opisów sytuacji czytania (na przykład na wzór powieści *Niebo otwarte na niebo* Marty Fox lub *Franciszka* Anny Piwkowskiej), lub kolekcję reprodukcji, fotografii, grafik – dawnych i współczesnych (na przykład na wzór cyklu André Kertésza *On Reading*).

Autorzy publikacji przedstawiają czytanie na wiele sposobów – o różnych porach dnia i nocy, w odmiennej scenerii domu i natury, indywidualne i z bliskimi, piszą o zmieniających się z wiekiem upodobaniach czytelniczych, o wielorakich motywacjach i wpływie lektur na życiowe wybory lub osiągnięcia. W listach pojawiają się różnorodna argumentacja, własne przykłady, ogólne refleksje, dlaczego i jak nakłaniać dzieci i młodzież do czytania.

## Literatura

Łazarska D., 2019, *Czytanie literatury. O roli utworów literackich nie tylko w świetle wypowiedzi znawców tematu*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Didacticam Litterarum Polonarum et Language Polonae Partinentia”, t. 10 (285), s. 157–169, <https://doi.org/10.24917/20820909.10.15>.

- The Marginalian, [b.r.], *A Velocity of Being*, <https://www.themarginalian.org/a-velocity-of-being/> [dostęp: 25.11.2025].
- Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa 2.0 [strona główna], [b.r.], <https://nprcz.pl/> [dostęp: 8.11.2025].
- The New York Public Library, 2018, *Maria Popova & Guests: A Velocity of Being | 2018-12-15 | NYPL Author Talks*, YouTube, 15.01.2019, <https://www.youtube.com/watch?v=lRzZ7TP4jE0> [dostęp: 20.11.2025].
- Popova M., [b.r.]a, *Elizabeth Gilbert Reads „The Early Hours” by Adam Zagajewski*, The Marginalian, <https://www.themarginalian.org/2018/11/04/elizabeth-gilbert-the-early-hours/> [dostęp: 10.11.2025].
- Popova M., [b.r.]b, *Reads Tagged with „Hans Christian Andersen”*, The Marginalian, <https://www.themarginalian.org/tag/hans-christian-andersen/> [dostęp: 10.12.2025].
- Popova M., [b.r.]c, *Storytelling and the Art of Tenderness: Olga Tokarczuk’s Magnificent Nobel Prize Acceptance Speech*, The Marginalian, <https://www.themarginalian.org/2022/11/21/tenderness-olga-tokarczuk-nobel-prize/> [dostęp: 14.11.2025].
- Popova M., [b.r.]d, *A Velocity of Being: Illustrated Letters to Children about Why We Read by 121 of the Most Inspiring Humans in Our World*, The Marginalian, <https://www.themarginalian.org/2018/11/20/a-velocity-of-being-letters-to-a-young-reader/> [dostęp: 12.11.2025].
- Popova M., Bedrick C., eds., 2018, *A Velocity of Being: Letters to a Young Reader*, Enchanted Lion Books, New York.
- Rundell K., 2020, *Dlaczego powinniśmy czytać książki dla dzieci, nawet jeśli jesteśmy już starzy i mądrzy*, przeł. D. Pomadowska, Poradnia K, Warszawa.
- Sławek T., Makowski J., 2003, *Czytanie bywa okrutne*, „Tygodnik Powszechny”, nr 12, s. 9–10.
- Svenska Barnboksakademien [strona główna], [b.r.], <https://barnboksakademien.com/english/17reasonsslideshow.shtml> [dostęp: 20.11.2025].
- Svenska Barnboksakademien, [b.r.], *W hołdzie książkom dla dzieci*, [https://barnboksakademien.com/downloads/TtCB\\_pol\\_A3.pdf](https://barnboksakademien.com/downloads/TtCB_pol_A3.pdf) [dostęp: 15.11.2025].
- Zasacka Z., 2014, *Czytelnictwo dzieci i młodzieży*, Instytut Badań Edukacyjnych, Warszawa, <https://nck.pl/upload/attachments/317176/Czytelnictwo%20dzieci%20i%20młodzieży.pdf> [dostęp: 20.12.2025].

**Ewa Ogłóza** – doktor habilitowana nauk humanistycznych; do 2021 pracownik naukowo-dydaktyczny na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach. Autorka książki *Wokół opowieści Hansa Christiana Andersena. O radości czytania* (Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2014). Autorka wielu artykułów z dydaktyki literatury i języka oraz literatury dla dzieci i młodzieży, a także recenzji wystaw w „ArtPapierze”. Członkini Komisji PAU do Oceny Podręczników Szkolnych.

e-mail: [ewa.ogloza@us.edu.pl](mailto:ewa.ogloza@us.edu.pl)